

## Quo vadis lewico?

Autor tekstu: **Paweł Woźniak**

**W** 2011 r. Janusz Palikot wykorzystał słabość organizacyjną, programową i pijarowską Sojuszu Lewicy Demokratycznej, aby zbudować na niej swój elektorat i pozycję polityczną. Mottem przewodnim jego wyborczej kampanii był radykalny antyklerykalizm i mocno zaakcentowany liberalizm obyczajowy, wpisujący się w coraz popularniejsze, w szczególności po wydarzeniach wokół "smoleńskiego krzyża" trendy. Ruch jego imienia zaczął odnotowywać skokowe wzrosty poparcia w sondażach odkąd przyłączyły się do niego medialne postaci kojarzone z postulatami liberalnej emancypacji obyczajowej, takie jak Wanda Nowicka, Robert Biedroń czy Anna Grodzka (lipiec/sierpień 2011 r.). Natomiast warstwa społeczno-gospodarcza programu jego partii nie była w trakcie owej kampanii eksponowana. Fakt faktem, że Ruch Poparcia Przedsiębiorców przy Ruchu Palikota powstał znacznie wcześniej, ale związane z nim postulaty nie znalazły poczesnego miejsca w kampanijnym przekazie. Dopiero w Sejmowej praktyce okazało się, że Palikot wraz ze zdecydowaną większością swojej drużyny — pomimo przynależności do opozycji — opowiada się np. za rządową reformą podnoszącą wiek przechodzenia na emeryturę do 67 lat. Te działania odbiły się spadkiem poparcia wśród mocniej lewicującego elektoratu Palikota. Jednak, co oczywiste, w wartkim nurcie życia politycznego karty mogą się jeszcze odwrócić.

Obecnie Palikot we współpracy m.in. z Aleksandrem Kwaśniewskim, Markiem Siwcem i Ryszardem Kaliszem chce powołać nowy byt polityczny, jak zapowiadają — centrolewicowy i proeuropejski, którego ostrze krytyki miałyby być skierowane przeciwko polskiemu konserwatyzmowi. Jednym z pierwszych celów ma być szturm na Brukselę.

Jak ocenił Ryszard Kalisz, Polska jest najbardziej konserwatywnym krajem w Europie i jednym z najbardziej konserwatywnych demokratycznych krajów na świecie. Przy tej konstatacji nasuwa się pytanie — kto taki właśnie kraj zbudował? Otóż także prezydent Kwaśniewski, który np. w 1998 r. swoim podpisem ratyfikował Konkordat pomiędzy Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską — umacniający pozycję polskiego, niesłuchanie zachowawczego Kościoła, przegłosowany wcześniej przez prawicową większość w Sejmie (mimo że teoretycznie mógł skorzystać z różnych dróg odrzucenia, czy odsunięcia w czasie owej ratyfikacji, np. poprzez skierowanie Konkordatu do Trybunału Konstytucyjnego) bądź też przyczynił się do kryminalizacji posiadania niewielkich nawet ilości marihuany, z czym — dla odmiany - chce obecnie walczyć Ruch Palikota. Czy aby na pewno Kwaśniewski zdążył już przesiąść się z papamobilu "papieża-Polaka" do pociągu "Europa", by stać się jego siłą napędową? [\[1\]](#)

Ostatnie inicjatywy polityczne wspierane przez byłego prezydenta jak Socjaldemokracja Polska czy Lewica i Demokraci stosunkowo szybko przeszły do historii, natomiast jaki okaże się los obecnie ogłoszonego przez niego projektu pozostaje pytaniem otwartym. Do możliwych scenariuszy rozwoju wypadów należy zaliczyć i taki, według którego obie konkurujące ze sobą na lewicy formacje — zarówno Europa Plus, bo tak wstępnie nazwano tę skupioną wokół Kwaśniewskiego, jak i SLD — będą szły "łeb w łeb" w rankingach popularności, żeby później się zjednoczyć (a więc być może powtórka z LiDu).

Z kolei SLD pod przywództwem powracającego z politycznego niebytu Leszka Millera zyskuje aktualnie silniejszą pozycję w — nie zawsze wprawdzie miarodajnych — badaniach sondażowych m.in. dzięki prosocjalnym postulatом i działaniom podejmowanym w obecnej kadencji Sejmu, jak również dzięki zrównoważonemu i stonowanemu przekazowi wyróżniającemu niejako Sojusz w owym bezustannie kołującym się politycznym teatrze. Z drugiej strony, w odbiorze niektórych młodszych czy szukających wrażeń wyborców/wyborczyń może być to nadmierne wręcz stonowanie, nasuwające skojarzenia z typem "partii garniturowej", niestroniącej od swego rodzaju społecznego konserwatyizmu (np. w kwestii legalności tzw. miękkich narkotyków, kwestii być może nie najważniejszej, ale ważnej dla dużej części młodzieży, co wykorzystuje obecnie partia Palikota). A jak wiadomo już od czasów starożytnych lud chciał chleba ale i igrzysk. W takiej właśnie kolejności. Nie jest pewne jaką dalszą drogą zdecyduje się pójść Sojusz — jaki obierze przekaz, czy postawi na samodzielność na scenie politycznej, czy też raczej będzie wolał zmierzać ku koalicji np. z rządzącą Platformą Obywatelską bądź — co jest znacznie mniej prawdopodobne — z Prawem i Sprawiedliwością, a jeśli tak to w jakiej roli i czy nie odbije się to ewentualnie negatywnie na poziomie jego poparcia? Pytań może pojawiać się wiele, ale odpowiedź pozostaje jedna — czas

pokaże.

Quo vadis lewico? Optymalnym rozwiązaniem programowym dla polskiej lewicy niezależnie jakie powstaną tu konfiguracje — w tak istotnej w czasie kryzysu sferze gospodarki — wydawałoby się wyważenie i połączenie postulatów prosocjalnych oraz redystrybucyjnych silnie akcentowanych przez SLD (a także przez kojarzony z chadecją PiS) z jednej strony, z postulatami wolnościowymi gospodarczo silnie akcentowanymi przez Ruch Palikota (choć nieobcymi także pozostałym partiom parlamentarnym) ze strony drugiej. Np. na wzór krajów skandynawskich, w których wysoki poziom bezpieczeństwa socjalnego i pracowniczego łączy się także z wysokim poziomem wolności gospodarczej i inwestycyjnej. W efekcie korzystają zarówno tzw. pracobiorcy, jak i tzw. pracodawcy. Te dwie drogi niekoniecznie muszą być od siebie oddzielone. Nie wyłączając przy tym jednoczesnego nacisku na tak głośną ostatnio problematykę liberalnej emancypacji obyczajowej, związanej z prawami i wolnościami osobistymi. Taki mieszany — występujący w wielu krajach — system jest jednak wypadkową długoletniej oraz wielopłaszczyznowej działalności bardzo wielu sił, w tym masowych organizacji i związków zawodowych oraz specyficznie ukształtowanej mentalności społecznej. W praktyce mógłby okazać się czymś trudnym do odtworzenia na niemniej specyficznym polskim gruncie. Wszakże co kraj to i obyczaj.

Lewica jeśli chce dotrzeć do mas powinna zadbać o działania zarówno programowe, jak i związane z nimi działania PR-owskie — o treść i formę. Do jak wielu wyborców/wyborczyń i w jakiej konfiguracji uda jej się trafić okaże się przy kolejnych wyborach. A zdarzyć może się jeszcze wszystko. Wykorzystując znowu ludowy słownik — łaska pańska, ale także łaska ludu na pstrym koniu jeździ.

---

Przypisy:

[ 1 ] Generalizacja nt. zachowawczości dotyczy głównie polskiego, instytucjonalnego Kościoła rzymskokatolickiego tak różnego np. od amerykańskiego czy latynoamerykańskiego. A jakim torem pójdzie ten światowy okaże się niebawem po wyborze nowego papieża, następcy Benedykta XVI.

**Paweł Woźniak**

Działacz społeczny, publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-02-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8777) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8777>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)